



Sygn. akt I UK 105/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania T. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Z.
o wysokość składek na ubezpieczenie wypadkowe,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 11 lipca 2019 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 26 października 2017 r., sygn. akt III AUa (...), III AUz (...),

1. oddała skargę kasacyjną

**2. zasądza od organu rentowego na rzecz T. sp. z o. o. w R.
kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu
kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Decyzją z 23 grudnia 2015 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. stwierdził, że stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe, obowiązującą płatnika składek T. Sp. z o.o. w R. w roku składkowym obejmującym okres od 1 kwietnia 2012 r. do 31 marca 2013 r., podwyższa się o 50%.

Kolejnymi decyzjami z tej samej daty nr (...) i nr (...) organ rentowy stwierdził, że stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe, obowiązującą wymienioną Spółkę w roku składkowym obejmującym kolejno okresy: od 1 kwietnia 2013 r. do 31 marca 2014 r. i od 1 kwietnia 2014 r. do 31 marca 2015 r., podwyższa się o 50%.

W uzasadnieniach powyższych decyzji organ rentowy wskazał, iż w dniu 15 grudnia 2015 r. płatnik składek złożył korektę dokumentu ZUS IWA za 2011 r., podając liczbę poszkodowanych w wypadkach przy pracy „1”, gdy pierwotnie nie wskazywał żadnej takiej osoby. Z tego względu stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe za wymienione okresy została przeliczona i przyjęta została nowa wysokość stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe: za okres od 1 kwietnia 2012 r. do 31 marca 2013 r. - 1,56%, w miejsce dotychczasowej równej 1,04%, za okres od 1 kwietnia 2013 r. do 31 marca 2014 r. - 1,73% w miejsce 1,56% oraz za okres od 1 kwietnia 2014 r. do 31 marca 2015 r. - 1,73%, w miejsce wynoszącej dotychczas 1,56%.

Wobec zaniżenia stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe za wymienione okresy składkowe organ rentowy na podstawie art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe podwyższył o 50%, czyli do wysokości odpowiednio 2,34%, 2,60% i 2,60%.

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 11 lipca 2016 r., sygn. akt VIII U (...):

- w pkt 1 wyroku oddalił odwołanie od decyzji z 23 grudnia 2015 r. nr (...),

- w pkt 2 i 3 zmienił zaskarżone decyzje z 23 grudnia 2015 r. nr (...) i nr (...)

w ten sposób, iż ustalił, że stopy procentowe składki na ubezpieczenie wypadkowe obowiązujące płatnika składek T. Sp. z o.o. w R. w latach składkowych obejmujących okresy od 1 kwietnia 2013 r. do 31 marca 2014 r. i od 1 kwietnia 2014 r. do 31 marca 2015 r., nie ulegają podwyższeniu o 50%.

- w pkt 4 zasądził od organu rentowego na rzecz Spółki kwotę 3.168 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W ocenie Sądu Okręgowego, Spółka w toku postępowania nie wykazała żadnych szczególnych okoliczności, które wskazywałyby na to, że przekazanie nieprawdziwych danych odnośnie liczby osób poszkodowanych w wypadkach w deklaracji ZUS IWA z dnia 31 stycznia 2012 r. nastąpiło z przyczyn od niej niezależnych, niezawinionych. Okolicznością taką niewątpliwie nie jest pomyłka pracownika wypełniającego deklaracje ubezpieczeniowe, a mianowicie świadka I. N., która będąc zatrudniona w Spółce w charakterze głównej księgowej, w ramach swoich obowiązków zawodowych zajmowała się sporządzaniem dokumentacji dla potrzeb ZUS. Sąd Okręgowy podkreślił, iż świadek ten nie był w stanie wyjaśnić z jakich przyczyn doszło do błędnego podania danych w zakresie osób poszkodowanych w wypadkach, zwłaszcza, że jak przyznała, posiadała wiedzę w tym zakresie. Nadto skorygowanie nieprawidłowości nastąpiło dopiero w wyniku kontroli ZUS, a nie dokonała ich Spółka samodzielnie. W świetle ukształtowanego stanowiska Sądu Najwyższego, wynikająca z art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej sankcja ma zastosowanie do płatnika składek, który ponosi winę, nawet w jej najniższym stopniu, za przekazanie nieodpowiadających prawdzie danych.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, iż w sprawie zostały spełnione przesłanki z art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej uzasadniające zastosowanie względem Spółki podwyższonej stopy procentowej składki wypadkowej, ale tylko za okres wynikający z decyzji nr (...), czyli za rok składkowy od 1 kwietnia 2012 r. do 31 marca 2013 r. Natomiast co do kolejnych decyzji Sąd Okręgowy stwierdził, iż art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej nie upoważniał organu rentowego do podwyższenia składki na ubezpieczenie wypadkowe do wysokości 150% stopy procentowej ustalonej na podstawie prawidłowych danych przez okresy składkowe wskazane w decyzjach. Przepis ten stanowi, że stopę procentową składki podwyższa się na cały rok składkowy. Mowa jest zatem o jednym roku składkowym. Przepis art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej ma charakter kary i podwyższenie składki do wysokości 150% stopy procentowej za trzy lata stanowiłoby nałożenie trzech kar za to samo przewinienie. Czym innym jest kara z art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej, a czym innym ustalenie kategorii ryzyka ubezpieczeniowego i podstawowej składki na

ubezpieczenie wypadkowe na podstawie danych za trzy kolejne, ostatnie lata kalendarzowe, o których mowa w art. 31 ustawy.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 26 października 2017 r., wydanym po rozpoznaniu apelacji T. Sp. z o.o. w R. i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 11 lipca 2016 r., sygn. akt VIII U (...), a także zażalenia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na postanowienie zawarte w punkcie 4 wyroku Sądu Okręgowego z dnia 11 lipca 2016 r., sygn. akt VIII U (...):

1. oddalił obie apelacje,
2. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 4 w ten sposób, że tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na rzecz T. sp. z o.o. w R. kwotę 4.800 zł,
3. zasądził od organu rentowego na rzecz T. Sp. z o.o. w R. kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,
4. odstąpił od obciążenia T. Sp. z o.o. w R. zwrotem kosztów postępowania zażaleniowego.

Zdaniem Sadu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe, dokonał właściwych ustaleń faktycznych oraz wywiódł z nich logiczne i znajdujące oparcie we właściwie wskazanych przepisach prawa materialnego wnioski. Sąd Apelacyjny przyjął ustalenia i rozważania przedstawione w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji za swoje.

Także w ocenie Sądu Apelacyjnego, w niniejszej sprawie zaistniała sytuacja, w której Spółka nie wykazała żadnych szczególnych okoliczności, które wskazywałyby na to, że przekazanie nieprawidłowych danych odnośnie liczby osób poszkodowanych w wypadkach w deklaracji ZUS IWA z dnia 31 stycznia 2012 r. nastąpiło z przyczyn od niej niezależnych, niezawinionych. W konsekwencji powinna mieć do Spółki zastosowanie sankcja wynikająca z art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej, bowiem zgodnie z trafnie przywołanym przez Sąd Okręgowy poglądem Sądu Najwyższego, tylko przyczyny wadliwego zgłoszenia danych, za które płatnik nie ponosi odpowiedzialności (niezawinione), mogą go zwolnić z sankcji wynikającej z art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej. W niniejszej sprawie płatnik składek nie wykazał, że zgłoszenie nieprawdziwych danych nastąpiło z przyczyn od

niego niezależnych. Przy tym owa sankcja może być nałożona wyłącznie na jeden rok. Również w ocenie Sądu Apelacyjnego, przepis art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej nie upoważniał organu rentowego do podwyższenia składki na ubezpieczenie wypadkowe do wysokości 150% stopy procentowej ustalonej na podstawie prawidłowych danych przez okres trzech kolejnych lat składkowych. Omawiana norma stanowi wprost, że stopę procentową składki podwyższa się „na cały rok składkowy”. Niezależnie zatem od tego, że zaskarżone decyzje dotyczące lat składkowych: od 1 kwietnia 2013 r. do 31 marca 2014 r. i od 1 kwietnia 2014 r. do 31 marca 2015 r. zapadły 23 grudnia 2015 r., już fakt, iż decyzją z tej samej daty podwyższona została stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe za poprzedzający je rok składkowy od 1 kwietnia 2012 r. do 31 marca 2014 r., wyczerpuje z punktu widzenia omawianego przepisu możliwość dalszego podwyższania stóp procentowych za kolejne lata, w związku z wadliwym zgłoszeniem danych w deklaracji z 31 stycznia 2012 r. dotyczącej roku 2011. Wbrew pogładowi organu rentowego wykładnie: językowa i systemowa dokonane w kontekście zapisów art. 2 pkt 8, art. 27, art. 30 ust. 5, art. 31 ust. 2 i ust. 3 oraz art. 34 ust. 2 omawianej ustawy, nie mogą usprawiedliwiać niedopuszczalnej, rozszerzającej wykładni pojęcia „na cały rok składkowy” użytego w jej art. 34 ust. 1. Wyłącznie ewentualny zapis „na cały rok lub lata składkowe” otwierałby drogę do podwyższania stóp procentowych składki na ubezpieczenie wypadkowe w sposób postulowany przez organ rentowy. Co więcej, art. 2 pkt 8 omawianej ustawy stwierdza wyraźnie i stanowczo, że „rok składkowy”, to okres obowiązywania stopy procentowej składek na ubezpieczenie wypadkowe należnych za okres od dnia 1 kwietnia danego roku do dnia 31 marca następnego roku.

Sąd Apelacyjny za uzasadnione co do zasady uznał natomiast zażalenie organu rentowego na punkt 4 wyroku Sądu Okręgowego, którym zasądzono od organu rentowego na rzecz Spółki kwotę 3.168 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, po przyjęciu, iż Spółka wygrała sprawę w 61%, a organ rentowy w pozostałych 39%. Uszło bowiem uwadze Sądu Okręgowego, iż w istocie rozstrzygał trzy połączone do wspólnego rozpoznania sprawy z odwołań od trzech decyzji organu rentowego, które jednak nie utraciły swej samodzielności, co wyłącza możliwość stosunkowego (procentowego) rozdzielenia kosztów po myśli

art. 100 k.p.c. W istocie, w każdej z trzech spraw należne koszty zastępstwa procesowego za pierwszą instancję były równe i wynosiły (wobec wartości przedmiotów sporów) po 4.800 zł (§ 2 pkt rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz.U. z 2015 r., poz. 1804). Skoro organ rentowy wygrał jedną z trzech spraw, zaś uległ w dwóch pozostałych, to po myśli art. 98 § 1 i 2 k.p.c., w rozliczeniu dokonanym pomiędzy trzema sprawami, winien zwrócić Spółce tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za I instancję kwotę 4.800 zł.

Nie ostał się zarzut organu rentowego, dotyczący braku skutecznie złożonego przez Spółkę wniosku o przyznanie kosztów i tym samym wygaśnięcie roszczenia o ich zwrot. W aktach sprawy znajduje się zgłoszenie radcy prawnego O. P., przedkładającej pełnomocnictwo substytucyjne udzielone przez radcę prawnego J. S. i potwierdzoną przez siebie kserokopię pełnomocnictwa udzielonego przez władze Spółki radcy prawnemu J. S.. Zgłoszenie to zawiera wniosek o zwrot kosztów co do wszystkich decyzji (spraw z odwołań od tych decyzji).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. zaskarżył powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w części, tj. w zakresie:

- punktu 1 wyroku, co do oddalenia apelacji organu rentowego
- punktu 2 wyroku
- punktu 3 wyroku,

wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z wnioskami o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części, to jest co do:
 - punktu 1 wyroku w zakresie, w jakim oddalono apelację organu rentowego,
 - punktu 2 wyroku,
 - punktu 3 wyroku,

a także o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...) oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa radcy prawnego według norm przepisanych, ewentualnie

2. zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) w zaskarżonej części, to jest co do:

- punktu 1 wyroku w zakresie w jakim oddalono apelację organu rentowego,
- punktu 2 wyroku,

- punktu 3 wyroku,

i orzeczenie co do istoty sprawy przez:

- zmianę wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 11 lipca 2016 r., sygn. akt VIII U (...), w zakresie punktu 2, 3 oraz 4 wyroku adekwatnie do wniesionej apelacji i oddalenie odwołań od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. z dnia 23 grudnia 2015 r. nr (...) i (...),

- zasądzenie od T. Sp. z o.o. na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego oraz kosztów postępowania przed Sądem pierwszej i drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Jako podstawę skargi kasacyjnej organ rentowy wskazał naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwą wykładnię art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 marca 2017 r., polegającą na przyjęciu, że we wskazanym przepisie chodzi o podwyższenie stopy procentowej składki wypadkowej do wysokości 150% stopy procentowej tylko za jeden rok z wyłączeniem możliwości podwyższenia stopy procentowej składki wypadkowej do tej wysokości za kolejne lata, w których w następstwie podania przez płatnika składek nieprawdziwych danych doszło do zniżenia stopy procentowej składki wypadkowej w związku z ustaleniem w oparciu o te dane niewłaściwej kategorii ryzyka dla grup działalności ustalonej z mocy ustawy na okres 3 lata, pomimo że takiej wykładni przeciwstawia się wykładnia językowa i systemowa, zwłaszcza dokonana w kontekście zapisów art. 2 pkt 8, art. 27, art. 30 ust. 5, art. 31 ust. 2 i ust. 3 oraz art. 34 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, co skutkowało nieuzasadnionym w świetle powołanych powyżej przepisów ustaleniem, iż stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe obowiązująca płatnika T. Sp. z o.o. w R. w roku składkowym obejmującym okres od 1 kwietnia 2013 r. do 31 marca 2014 r. oraz w roku składkowym obejmującym okres od 1 kwietnia 2014 r. do 31 marca 2015 r. nie ulega podwyższeniu o 50%.

Spółka T. Sp. z o.o. z siedzibą w R. w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o:

1. oddalenie skargi kasacyjnej;
2. zasądzenie od organu na rzecz odwołującego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Jak wynika z wiążącego Sąd Najwyższy ustalenia stanowiącego podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia, Spółka T. Sp. z o.o. z siedzibą w R. nie wykazała żadnych szczególnych okoliczności, które wskazywałyby na to, że przekazanie nieprawdziwych danych odnośnie liczby osób poszkodowanych w wypadkach w deklaracji ZUS IWA z dnia 31 stycznia 2012 r. nastąpiło z przyczyn od niej niezależnych, niezawinionych. Przedstawienie błędnych danych wynikało z pomyłki pracownika wypełniającego deklaracje ubezpieczeniowe. Ponadto skorygowanie nieprawidłowości nastąpiło dopiero w wyniku kontroli ZUS.

Jak przypomniał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 listopada 2013 r., II UK 147/13 (LEX nr 1396514), w judykaturze ugruntowany jest pogląd, w myśl którego tylko przyczyny wadliwego zgłoszenia danych, za które płatnik nie ponosi odpowiedzialności (czyli niezawinione przez płatnika), mogą go uwolnić od sankcji wynikającej z ustawy wypadkowej. W sytuacji, gdy przekazane przez płatnika dane nie odpowiadają prawdzie, to płatnik składek ma wykazać, że zgłoszenie nieprawdziwych danych nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych. Ponieważ chodzi o sankcję o charakterze karno-administracyjnym, jej zastosowanie musi uwzględniać okoliczności dotyczące przyczyny powstania sytuacji sankcjonowanej. Płatnik nie może bowiem odpowiadać za coś, co zaistniało bez jego winy, z przyczyn od niego niezależnych, pomimo należytego wykonywania obowiązków. Podmiot, który wadliwie wypełnia swój obowiązek, musi mieć możliwość obrony i wykazania, że niedopełnienie tego obowiązku było następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 lutego 2012 r., I UK 207/11, LEX nr 1130156; z dnia 6 września 2012 r., II UK 39/12, M.P.Pr. 2013 nr 1, s. 49-50 oraz z dnia 12 lutego 2013 r., II UK 183/12, OSNP 2013 nr 23-24, poz. 283). W wyroku z dnia 16 czerwca 2011 r., I UK 15/11 (OSNP 2012,

nr 15-16, poz. 199) Sąd Najwyższy uznał wprawdzie, iż odpowiedzialność płatnika składek nie jest oparta na jego winie, lecz ma charakter odpowiedzialności obiektywnej, ale przyjął równocześnie, że nie jest to jednak odpowiedzialność absolutna. W związku z tym stwierdzenie czy strona ponosi, czy też nie ponosi, odpowiedzialność na zasadzie art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej, musi być dokonywane indywidualnie, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności, których dopiero łączna ocena może doprowadzić do konkluzji, że w konkretnej sprawie wymierzenie składki wypadkowej podwyższonej było zgodne lub nie do pogodzenia z normą prawną zawartą w powołanym przepisie i oceniane także przez pryzmat zasady zaufania osoby do państwa i stanowionego przez to państwo prawa.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 listopada 2013 r., II UK 147/13 (LEX nr 1396514) przyjął jako bardziej przekonujący ten pogląd, zgodnie z którym odpowiedzialność płatnika składek za podanie nieprawdziwych danych służących do ustalenia wysokości składek na ubezpieczenie wypadkowe oparta jest na winie płatnika, podobnie jak w przypadku opłaty dodatkowej wymierzanej na podstawie art. 24 ust. 1 ustawy systemowej (por. wyrok z dnia 21 lutego 2012 r., I UK 207/11, LEX nr 1130156). Uznał również, że z treści art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej wynika domniemanie winy płatnika składek w sytuacji, w której przekazane przez niego dane nie odpowiadają prawdzie. Dlatego to płatnik składek ma obowiązek wykazać, iż zgłoszenie nieprawdziwych danych nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych (niezawinionych przez niego). Zdaniem Sądu Najwyższego, za takim sposobem wykładni omawianego przepisu przemawia zwłaszcza jego sanacyjny charakter. Skoro bowiem uprawnia on do wymierzenia określonej sankcji polegającej na okresowym podwyższeniu do 150% stopy procentowej składek na ubezpieczenie wypadkowe, to przesłanką owej sankcji powinno być działanie zawinione płatnika, a nie działanie od niego niezależne. Okoliczności, w których dochodzi do przekazania Zakładowi nieprawdziwych danych służących ustaleniu wysokości składki na ubezpieczenie wypadkowe, muszą być zatem oceniane z uwzględnieniem czynnika subiektywnego, a nie jako obiektywna konsekwencja określonych działań (bądź zaniechań płatnika).

Jak dalej zauważył Sąd Najwyższy w powoływanym wyżej wyroku, wydanym w sprawie II UK 147/13, użyte w art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej sformułowanie

„ustala” należy rozumieć w ten sposób, że Zakład jest wprawdzie zobligowany do nałożenia przewidzianej w tym przepisie sankcji, ale dopiero wtedy gdy stwierdzi fakt nieprzekazania mu danych lub przekazania nieprawdziwych danych, o których mowa w art. 31, a płatnik składek nie wykaże, iż nieprzekazanie przez niego danych lub przekazanie nieprawdziwych danych nastąpiło, mimo zachowania należytej staranności, to znaczy jest następstwem okoliczności, za które on nie odpowiada. Przy tym należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, o której mowa powyżej i którą określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności, nie oznacza staranności wyjątkowej, lecz staranność dostosowaną do działającej osoby, przedmiotu, jakiego działanie dotyczy oraz okoliczności, w jakich działanie to następuje (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2002 r., I CKN 971/00, LEX nr 56902).

W sprawie, której dotyczy niniejsza skarga kasacyjna, w istocie zostało stwierdzone, iż przedstawienie błędnych danych przez płatnika wynikło z pomyłki jego pracownika wypełniającego deklaracje ubezpieczeniowe, której *notabene* sam nie potrafił wyjaśnić, zaś skorygowanie nieprawidłowości nastąpiło dopiero w wyniku kontroli ZUS. Płatnik składek nie wykazał zatem, że przekazanie nieprawdziwych danych nastąpiło mimo zachowania należytej staranności. Nałożenie kary w tym przypadku nie pozostaje więc co do zasady w sprzeczności z przedstawionymi wyżej założeniami interpretacyjnymi, wskazującymi na konieczność badania, czy obwarowane sankcją niewykonanie obowiązków płatnika składek wynika z przyczyn, za które on odpowiada. Kwestia ta nie budzi wątpliwości.

Skarżący organ rentowy zakwestionował jednakże zastosowaną przez Sąd interpretację przepisu art. 34 ust. 1 ustawy wypadkowej, zgodnie z którą w jego treści chodzi o podwyższenie stopy procentowej składki wypadkowej do wysokości 150% stopy procentowej tylko za jeden rok, z wyłączeniem możliwości podwyższenia stopy procentowej składki wypadkowej do tej wysokości za kolejne lata.

Zarzut ten jest niesłuszny. W tym przypadku w zasadzie trudno mówić o interpretacji w szerokim rozumieniu, bowiem Sąd oparł się na dosłownym brzmieniu przepisu („Zakład ustala, w drodze decyzji, stopę procentową składki na

ubezpieczenie wypadkowe na cały rok składkowy w wysokości 150% stopy procentowej ustalonej na podstawie prawidłowych danych (...). W tym miejscu przypomnieć należy, iż Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 12 czerwca 2015 r., II CSK 518/14 (LEX nr 1754050), zaakcentował powszechnie akceptowaną w orzecznictwie i w piśmiennictwie zasadę pierwszeństwa wykładni językowej i subsydiarności wykładni systemowej i funkcjonalnej. Wyjaśnił, iż metoda językowa dopuszcza odstępstwa od jej zastosowania wtedy, gdy prowadzi ona do absurdu, albo do rażąco niesprawiedliwych lub irracjonalnych konsekwencji. Nie ma w szczególności konieczności potrzeby sięgania po argumenty celowościowe wtedy, gdy już po zastosowaniu reguł znaczeniowych albo metody językowej i dyrektyw systemowych uda się osiągnąć właściwy wynik wykładni, to jest ustalić pozbawione cech niedorzeczności znaczenie interpretowanej normy (por. także uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2007 r., III CZP 94/06, OSNC 2007 nr 7- 8, poz. 95 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 1998 r., I CKN 664/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 7). Innymi słowy, odstępstwo od sensu brzmienia przepisu mogą uzasadniać tylko wyjątkowo szczególnie istotne i doniosłe racje prawne, społeczne, ekonomiczne lub moralne (uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2004 r., III CZP 37/04, OSNC 2005 nr 3, poz. 42 i uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2005 r., I KZP 18/05, OSNKW 2005 nr 9, poz. 74).

Sąd wydając zaskarżony wyrok trafnie wskazał, że w art. 2 pkt 8 ustawy wypadkowej definiowano zwrot „rok składkowy” jako okres obowiązywania stopy procentowej składek na ubezpieczenie wypadkowe należnych za okres od dnia 1 kwietnia danego roku do 31 marca następnego roku. Równie zasadnie zwrócił uwagę płatnik składek w odpowiedzi na skargę kasacyjną, iż definicja roku składkowego wyznacza początek i koniec ram czasowych, które zamykają się w okresie dwunastu miesięcy, a więc w okresie jednego roku, a istotą tej definicji było wskazanie początku i końca roku składkowego, które w ustawie biegną od innej daty niż data rozpoczęcia roku kalendarzowego 1 stycznia. Co więcej należy się zgodzić, że skoro sankcja wymierzana przy zastosowaniu art. 34 ust 1 ustawy ma charakter represyjny i karny, to nie sposób pominąć w jej przypadku jednej z fundamentalnych zasad prawa karnego wyrażonej w *paremii ne bis in idem*,

oznaczającej zakaz karania dwa razy za to samo. Wszelkie odstępstwa od tej zasady, w szczególności stworzenie organowi władzy publicznej kompetencji do dwukrotnego zastosowania środka represyjnego wobec tego samego podmiotu za ten sam czyn, stanowiłoby jej naruszenie. I tak, wykładania przepisu z art. 34 ust 1 ustawy wypadkowej, zgodnie z którą przepis ten pozwalałby na nałożenie sankcji karnej za kolejne lata kiedy płatnik podawał prawdziwe dane, a jedynie wysokość stopy procentowej była zniżona w związku z wcześniejszym jednorazowym podaniem danych nieprawdziwych, oznaczałoby nałożenie kolejny raz kary za to samo, stanowiąc tym samym naruszenie zasady *ne bis in idem*.

Podsumowując, wbrew pogładowi organu rentowego wykładnie językowa i systemowa, dokonane w kontekście zapisów art. 2 pkt 8, art. 27, art. 30 ust. 5, art. 31 ust. 2 i ust. 3 oraz art. 34 ust. 2 omawianej ustawy, nie mogą usprawiedliwiać niedopuszczalnej, rozszerzającej wykładni pojęcia „na cały rok składkowy” użytego w jej art. 34 ust. 1. W tym miejscu podzielić można zapatrywanie Sądu II instancji, zgodnie z którym dopiero ewentualny zapis „na cały rok lub lata składkowe” otwierałby drogę do podwyższania stóp procentowych składki na ubezpieczenie wypadkowe w sposób postulowany przez organ rentowy.

Z powyższych względów skarga kasacyjna podlegała oddaleniu.